

Kraków, 10 lipca 2019

OZKr.021, 218-2019, MB

Sz. P. Jakub Łoginow

kuba.loginow@gmail.com

Dziękuję za przesłany materiał (mail z dnia 23 czerwca 2019, data wpływu 27 czerwca br.). Zgodnie z wyrażoną w piśmie prośbą odnoszę się jak następuje:

- w kwestii charakterystyki omawianego obszaru należy zaznaczyć, że tylko częściowo podlega on jurysdykcji Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Rozumiem, że Raport i pismo zostały także przekazane do biura Miejskiego Konserwatora Zabytków, tym bardziej, że to na terenie podlegającym MKZ znajduje się znacznie większa część obszaru rekreacyjnego (zachodni klin zieleni, tradycyjnie pełniący tę funkcję). Jest to o tyle istotne, że zgodność stanowisk służb konserwatorskich jest wysoce pożądana;
- jak zaznaczył pan we Wstępie do swojego opracowania, Prezydent miasta Krakowa zadeklarował poparcie dla postulatów rolkarzy, w konsekwencji ustalono, że nowoprojektowane chodniki będą wykonywane z nawierzchni przyjaznej UTO, a dalej przyjęto tzw. uchwałę rolkarską (grudzień 2017), która zobowiązuje projektantów do stosowania odpowiednich nawierzchni spełniających wskazane w uchwale wymogi i oczekiwania. Zobowiązanie podjęte w uchwale odnosi się do jednostek realizujących inwestycje na terenie Krakowa (przygotowujących projekty i prowadzących prace). W tym kontekście zaskakujące wydaje się zastosowanie nowej nawierzchni w Parku Krakowskim bowiem, zgodnie z tym, co napisano w Raporcie (s. 6) pozostawałoby ono w sprzeczności z deklaracjami zawartymi w uchwale, podobnie jak np. nawierzchnia chodnika ul. Dunajewskiego, gdzie odstępy między kostkami są za duże;
- wychodząc nieco poza obszar, który pan zdefiniował w swoim piśmie (ale rozumieć należy, że uchwała obejmuje całe miasto, a nie tylko teren do którego odnosi się pan w Raporcie) warto wskazać nawierzchnię jaką wprowadzono na alejkach Cmentarza Rakowickiego. Jest ona wykonana z łamanej granitowej kostki i poruszanie się po niej nawet na płaskich butach i dla osoby sprawnej grozi wykręceniem nogi, czy potknięciem. Tymczasem tam właśnie porusza się wiele osób starszych, z wózkami, niepełnosprawnych. Ten przykład oraz przykład górnego odcinka ulic Karmelickiej są dowodem na nieprzyjazność takiej nawierzchni jako nawierzchni chodnikowej. Choć ma ona wysokie walory estetyczne, to z punktu użytkowego nie powinna być stosowana poza miejscami nieprzeznaczonymi do chodzenia (np. pod ławkami, w obramieniach) i ewentualnie lokalnie na jezdniach, torowiskach, oczywiście pod warunkiem odpowiedniej jakości wykonania;
- rola zabytkowego centrum dla polityki rolkarskiej zawiera uzasadnienia, o których wspomniano już wcześniej (duże tereny rekreacyjne). Warto jednak wspomnieć, że na tym obszarze – a więc części historycznego centrum Krakowa – realizują się także interesy wielu innych grup, użytkowników, mieszkańców, czasem niestety ze sobą sprzeczne. Nie wydaje się jednak, by sprawa równych nawierzchni chodników miała być tą, która dzieli użytkowników, przeciwnie, poprawa jej jakości jest jedną z oczekiwanych w Krakowie zmian. Zdecydowana większość nawierzchni, w tym na najbardziej uczęszczanych trasach pozostawia wiele do życzenia i nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że większość chodników w obrębie historycznego Krakowa wymaga daleko idących remontów. W tym kontekście wypada tylko poprzeć wszelkie starania wiodące do tego celu;

- budowa skateparków pozostaje poza kompetencjami WUOZ, zapewnienie terenów aktywnej rekreacji oraz ich forma jest zadaniem władz gminy. Tu trzeba tylko nadmienić, że w przypadku planowania tego typu miejsc na terenach podglądających ochronie konserwatorskiej lokalizacja i projekt muszą być indywidualnie uzgadniane z odpowiednim co do właściwości urzędem konserwatorskim;

- zgodnie z zapisami obowiązującej ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami na obszarach chronionych (wpis do rejestru, pomnik historii, park kulturowy, strefa buforowa UNESCO, obszar wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO) wszelkie prace budowlane, remontowe i konserwatorskie muszą opiniowane, konsultowane i uzgadniane z służbami konserwatorskimi. Także te, które dotyczą „zmiany wyglądu zabytku”, a więc na przykład wymiany nawierzchni. Nie jest więc tak, jak napisano w Raporcie: „Mimo iż ustawa o zabytkach (!) nie daje konserwatorowi prawa do decydowania o nowej nawierzchni ciągów pieszych (ochronie podlegają jedynie już istniejące, historyczne bruki) należy się liczyć z niewiążącą opinią (!) służb konserwatorskich (...)”;

- odnośnie przykładów poszczególnych ulic i tras wymienionych w Raporcie, ponownie: inwestycje drogowe realizowane przez gminę miejską Kraków na terenach podlegających ochronie konserwatorskiej muszą być uzgadniane w WUOZ. Ze swej strony Urząd kilkakrotnie (pisemnie) proponował wprowadzenie ujednoliconego katalogu nawierzchni, na co nie było stosownej odpowiedzi. Taki katalog przyspieszyłby procedury uzgodnieniowe, ułatwił urzędowi pracę. Niestety, bez podjęcia tematu ze strony gminy, to rozwiązanie nie jest możliwe;

- prowadzone dotychczas prace wiązały się często z niszczeniem historycznych bruków (w ostatnim czasie np. ciąg od placu Inwalidów do Bronowic). Ten temat pozostaje poza merytoryczną tematyką pisma, warto o nim jednak wspomnieć w kontekście wyznaczania „strefy zamieszkania”, czy ograniczenia ruchu na rzecz strefy pieszo-rowerowej, na przykład na ulicy Krupniczej, gdzie zachowała się dobrej jakości bazaltowa kostka. Z konserwatorskiego punktu widzenia takie nawierzchnie powinny być zachowywane, nie wchodzi one jednak w kolizję z chodnikami, gdzie nawierzchnia może być dobrana indywidualnie;

Podsumowując: Wojewódzki Konserwator Zabytków w pełni popiera oczekiwania dotyczące: wysokiej jakości wykonawstwa chodników, pilnego remontu chodników w historycznym centrum (np. ulica Krupnicza), rezygnacji z pewnych rodzajów nawierzchni (łamana kostka granitowa, płyty fazowane) na rzecz tych, które gwarantują powierzchnię równą.

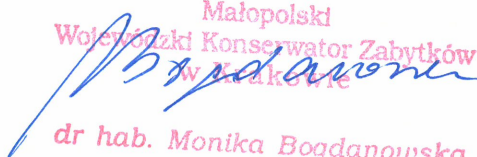
Z poważaniem

Otrzymują:

1. Adresat
2. a/a

Do wiadomości:

biuro@grzegorzlipiec.pl

Małopolski
Wojewódzki Konserwator Zabytków
w Krakowie

dr hab. Monika Bogdanowska